

Southern Italy as Contact Area and Border Region during the Early Middle Ages. Religious-Cultural Heterogeneity and Competing Powers in Local, Transregional and Universal Dimensions, ed. by Kordula Wolf, Klaus Herbers, Köln–Weimar–Wien 2018, Böhlau Verlag, ss. 433, Beihefte zum Archiv für Kulturgeschichte, H. 80

Zapewne można by pokusić się o wskazanie w Europie innych jeszcze regionów odpowiadających tym warunkom (np. średniowieczne pogranicze Polski, Litwy, ludów stepowych i Węgier), ale prawdopodobnie wczesnośredniowieczna południowa Italia wraz z Sycylią najlepiej spełniały warunki „obszaru stykowego i granicznego” na pograniczu świata karolińskiego, Italii longobardzkiej i papieństwa z jednej, Cesarstwa Bizantyńskiego z drugiej i dynamicznego świata islamu z trzeciej strony. Rezultatem międzynarodowej konferencji odbytej w Rzymie pod tym hasłem na początku kwietnia 2016 r., a zorganizowanej przez Katedrę Historii Średniowiecznej i Nauk Pomocniczych Historii uniwersytetu w Erlangen-Norymberdze oraz Niemiecki Instytut Historyczny w Rzymie, jest wymieniony w nagłówku tom materiałów, niezawierający wprawdzie czterech wystąpień konferencyjnych, ale wzbogacony dwoma specjalnie napisanymi (Angeli Scandaliato i Very von Falkenhausen). Tom zawiera łącznie 18 tekstów uczonych niemieckich (8), austriackich (1), włoskich (5), francuskich (3) i angielskich (1), z tym że narodowość autorów często nie pokrywa się z językiem rozpraw:

⁴ M. Kulikowski, *Late Roman Spain and its Cities*, Baltimore 2004, s. 261–266.

w języku niemieckim opublikowanych zostało ich sześć, we włoskim siedem, w angielskim pięć. Grono autorów jest zatem wielonarodowe i reprezentuje różne specjalności naukowe związane z tematem, należy jednak stwierdzić brak badaczy spoza ośrodków europejskich, np. z krajów muzułmańskich.

Zbiór rozpoczyna wstępny artykuł pióra obojga redaktorów (*Re*) *Thinking Early Medieval Southern Italy as a Border Region* (s. 9–37), pozostałe teksty zostały natomiast zgrupowane w czterech blokach problemowych (I. „Southern Italy as Part of Different Mediterranean Spaces” [5 tekstów], II. „Muslim Presence in Southern Italy — Transformations and Challenges” [3 teksty], III. „Local Dynamics between Constantinople and Rome” [4 teksty], IV. „Latin Configurations of Power — Perceptions and Contacts” [5 tekstów]). W artykule wstępnym autorzy zwracają uwagę m.in. na powtarzającą się w ciągu wieków aktualność problematyki styku muzułmańsko-chrześcijańskiego, na przykład w dobie wypraw krzyżowych, w XVI–XVII w. w związku z wojnami z Turkami Osmańskimi, w XIX i początku XX w. w związku z panowaniem narodowego paradygmatu w nauce, czy wreszcie w naszych czasach w związku ze wzmożonymi falami migracji z południa i wschodu do Europy (bez przypominania dwuznacznej roli Zachodu w wywoływaniu tego zjawiska). W dotychczasowych badaniach, rozwijających się zresztą coraz pomyślniej, interesowano się najczęściej wielkimi organizmami politycznymi (cesarstwa, kalifaty, królestwa), traktując je teleologicznie jako pozytywnie osądzone „docelowy punkt” politycznej historii, pozostawiając na uboczu mniejsze jednostki, a badając zagadnienia graniczności i peryferyjności miano na uwadze przede wszystkim aspekty polityczne i militarne, które wprawdzie bywały ważne, niekiedy decydujące, ale to nie znaczy, by należało pomijać inne dziedziny, takie jak kwestie etniczne, religijne, kulturowe czy ekonomiczne. Bardziej typowy był stereotyp „agonistyczny”, wyolbrzymiający znaczenie wojen i podbojów, występował jednak także stereotyp odwrotny, polegający na harmonizowaniu czy wręcz idealizowaniu wzajemnych stosunków na pograniczu. Oczywiście, oba stanowiska w czystej postaci okazują się niewłaściwe, stosunki trójstronne na południu Italii w okresie przednormańskim były znacznie bardziej skomplikowane i niejednoznaczne. Losów Sycylii, wysp Morza Śródziemnego (zwłaszcza Sardynii i Krety) oraz południowej Italii, w różnym stopniu doświadczających rywalizacji i panowania muzułmańskiego i bizantyńskiego, nie sposób sprowadzić do wspólnego mianownika, tym bardziej że (co bez wątplenia udało się wykazać autorom omawianego zbioru) w świetle nowszych badań nie da się utrzymać nawet przekonania o ograniczonej monolityczności każdego z trzech wielkich partnerów dziejów badanego regionu, a peryferyjność nie musi bynajmniej być równo- czy bliskoznaczna z marginalnością jakiegoś konkretnego obszaru.

Pierwszą część zbioru otwierają dwa zbliżone do siebie artykuły: Lutza Bergera *Centres and Peripheries in the Early Medieval Mediterranean* (s. 41–50) i Hugh Kennedy’ego, *Frontiers of Islam. An Essay on the Varieties of Frontier Interactions* (s. 51–64). W obu uwaga skierowana została przede wszystkim lub wyłącznie na świat muzułmański. Ciekawa jest propozycja zawarta w pierwszym z nich,

rozdzielenia pomiędzy rdzeniem (*core*), półperyferią (*semi-periphery*) i peryferią we właściwym słowa tego znaczeniu. Dla muzułmanów, których główne ośrodki znajdowały się we wczesnym średniowieczu w Egipcie i Iraku, Morze Śródziemne było najczęściej peryferyjną strefą graniczną. „Dla większości muzułmanów w średniowieczu nie Morze Śródziemne, lecz Ocean Indyjski stanowił centrum systemu światowego” (s. 49). Nieco ryzykownym zdaniem Bergera, Morze Śródziemne stało się dla świata arabskiego ważne dopiero od końca XIX w. Kennedy rozpatruje stosunek świata muzułmańskiego, na ile daje się go odczytać z pism niektórych autorów (al-Baladuriego z IX w. i Kudamy z pierwszej połowy X w.), do kwestii granic zewnętrznych *dār al-Islām*. Okazuje się, że wyodrębniano różne kategorie granic i różną wagę przykładano do ich utrzymania, ewentualnie rozszerzenia. Jeżeli chodzi o obecność muzułmanów w południowej Italii, cechą uderzającą, zdaniem Autora, było jedynie śladowe występowanie idei świętej wojny (*dżihadu*).

Rudolf Schieffer (*Die Politik der Karolinger in Südtalien und im Mittelmeerraum*, s. 65–78), przedstawia etapy i przesłanki zaangażowania państwa Franków w tym od końca VI w. raczej zapomnianym regionie świata. Partnerami Karolingów były tu, po upadku królestwa Longobardów, przede wszystkim księstwo Benewentu wraz z drobniejszymi władztwami środkowej i południowej Italii, papieństwo (Schieffer przypomina, że papież Hadrian I w 778 r. jako pierwszy papież podjął na własną rękę wyprawę zbrojną [„auf eigene Faust [– –] in dem ersten offensiven Feldzug, den das Papsttum unternommen hat”, s. 67]), ekspandujący – poczynając od pierwszej połowy IX w. – świat islamu oraz, oczywiście, Cesarstwo Wschodnie. Dalej idące plany podporządkowania Frankom dalej od Rzymu położonych obszarów realizował, do pewnego momentu z powodzeniem, „cesarz Italii” Ludwik II (syn Lotara I). Późniejsi Karolingowie już tylko sporadycznie pojawiali się na południu, „te wszystkie krainy znajdowały się poza ich horyzontem widzenia”; zaangażowanie Ottonów I, II i III nie przyniosło też spodziewanych i trwałych rezultatów.

Cesarstwo Wschodnie jako główny temat pojawia się po raz pierwszy w artykule Viviena Prigenta *Cutting Losses. The Unraveling of Byzantine Sicily* (s. 79–100). Wychodząc od konstatacji zadziwiającego zjawiska – z jednej strony śladów obfitości materialnych i intelektualnych powiązań wyspy z Cesarstwem, z drugiej zaś minimalnego zainteresowania jej sprawami ze strony Konstantynopola (widocznego zwłaszcza w dobie dynastii macedońskiej i „macedońskiego odrodzenia”), Autor doszukuje się jego przyczyn przede wszystkim w rozpoczynającym się jeszcze przed panowaniem arabskim regresie ekonomicznym i z tym związanym postępującym kryzysie w obrębie lokalnych elit. Losom ludności żydowskiej na Sycylii w wiekach VI–XI przyjrzała się Angela Scandaliato (*Gli ebrei nella Sicilia mediterranea tra Bisanzio e l’Islam [VI–XI secolo]*, s. 101–122), główną uwagę kierującą na gminy żydowskie w Syrakuzach, Palermo i Messynie.

Druga część tomu, dotycząca, jak wspomniałem, obecności muzułmańskiej w południowej Italii i składająca się z trzech rozpraw, rozpoczyna się pracą Lucii Arcifa, „*Insularità*” *siciliana e Mediterraneo altomedievale. Dati archeologici e quadri*

territoriali tra VIII e IX secolo (s. 125–148), której Autorka wyróżnia i uzasadnia wyodrębnienie kilku faz, od daleko posuniętej deurbanizacji w wiekach VI–VII, poprzez domniemany kryzys demograficzny wieku VIII, do zróżnicowania i militaryzacji wyspy poczynając od początku IX w. Odpowiedni wywód oraz mapka na s. 145 ilustrują wyraźny dwupodział wyspy na początku epoki panowania muzułmańskiego (IX — pocz. X w.): podczas gdy w części zachodniej występuje znaczna liczba miejscowości wskazujących na obecność islamu, widoczny jest zupełny ich brak w części wschodniej. Dzieje krótkotrwałego muzułmańskiego emiratu Bari, a także wcześniejsze usiłowania zdobywcze Arabów w tej części Italii stanowią temat rozprawy Marca Di Branca *Strategie di penetrazione islamica in Italia meridionale. Il caso dell'Emirato di Bari* (s. 149–164), skupiającej się głównie na przygotowaniach i działaniach strony muzułmańskiej, ale uwzględniającej także przeciwdziałania strony chrześcijańskiej, zwłaszcza cesarza Ludwika II. Jean-Marie Martin (*I musulmani come sfida per l'Italia meridionale bizantina e i ducati campani [IX — inizio X secolo]*, s. 165–182) usiłuje uwzględnić miejsce i rolę drobnych władztw południowoitalskich w zbrojnej konfrontacji muzułmańsko-bizantyńskiej, w której na początku X w. Cesarstwo osiągnęło spore sukcesy terytorialne, a w ich wyniku znaczne części Apulii i Kalabrii pozostały pod bizantyńskim panowaniem aż do podboju normańskiego w drugiej połowie XI w.

„Lokalne dynamiki pomiędzy Konstantynopolem a Rzymem” to temat trzeciej grupy rozpraw. Vera von Falkenhausen (*The Tyranny of Distance? Die byzantinischen Provinzen in Süditalien und Konstantinopel [7.-11. Jahrhundert]*, s. 185–228) zastanawia się nad znaczeniem czynnika odległości geograficznej pomiędzy Konstantynopolem a pozostającymi pod panowaniem bizantyńskim częściami Apulii i Kalabrii, szczególnie istotnej po utracie przez Cesarstwo panowania nad Morzem Śródziemnym i w sytuacji, gdy komunikacja z tymi prowincjami możliwa była jedynie niebezpieczną drogą morską, w dodatku z wyłączeniem sezonu zimowego (od mniej więcej końca października do marca). Autorka, doświadczona badaczka dziejów wczesnośredniowiecznej Italii, rozpatruje po kolei stosunki polityczne, demograficzne i kościelne Sycylii, Kalabrii i Apulii, a doprowadzając w końcowej części syntetycznie narrację aż do czasów normańskich i podwójnego, a właściwie potrójnego cesarstwa w XIII w., dochodzi do wniosku, że nawet gdy „stosunki kościelne pomiędzy Wschodem a Zachodem osiągnęły najniższy poziom, ludzkie i kulturalne kontakty pomiędzy Grekami w Salerno oraz ich pobratymcami po tamtej stronie Adriatyku pozostawały nadzwyczaj żywotne”. „Keine «tyranny of distance»” (s. 228) odpowiada Autorka na pytanie postawione w tytule swej rozprawy. Znacznie zwięźlejsza, aczkolwiek nie mniej interesująca jest praca Annick Peters-Custot (*Gli Italo-Greci e la duplicità degli imperi e della „romanitas”, s. 229–240*), zwracająca sporo uwagi na czasy i politykę Ottona III. Pod charakterystycznym i wyraźnie prowokacyjnym tytułem *Vittime di Pirenne? I confini del Mezzogiorno negli scenari economico-politici di Europa e Mediterraneo (VII–IX secolo)* (s. 241–272, w tym 13 ilustracji) próbuje Federico Marazzi uchwycić cechy szczególne ekonomicznych (częściowo także politycznych) dziejów Italii Południowej wraz z Sycylią na szerszym tle

śródziemnomorskim i europejskim. Dołączone do artykułu mapki, choć nie wszystkie wypadły dostatecznie czytelnie, stanowią niezmiernie interesujące uzupełnienie wywodów Marazzięgo. Pojawiająca się w wielu tekstach problematyka papieskiego Rzymu znalazła się w centrum rozważań Claudii Alraum (*Wirkungsfeld Roms? Tendenzen in der süditalienischen Kirchenlandschaft im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 273–292). Po upadku królestwa Longobardów realny wpływ papieżstwa ograniczał się w zasadzie do pobliskiej Kampanii (Neapol, Amalfi, Gaeta, Benewent, Kapua, częściowo Salerno), podczas gdy stosunki z Sycylią, Kalabrią i Apulią, w różnym stopniu znajdujących się pod dominacją czy wpływem Cesarstwa Wschodniego, pozostawały sporadyczne, stanowiły jednak jak gdyby punkt wyjścia do wzmożenia wpływów Kościoła Zachodniego w czasach późniejszych.

Do postaci „cesarza Italii” Ludwika II, jedyne go monarchy po Karolu Wielkim prowadzącego aktywną politykę w Italii Środkowej i Południowej (m.in. położył on w roku 871 kres emiratowi w Bari), przede wszystkim w aspekcie bizantyńskim (głównie niezrealizowanych planów matrymonialnych), powraca Clemens Gantner (*„Our Common Enemies Shall Be Annihilated”. How Louis II’s Relations with the Byzantine Empire Shaped his Policy in Southern Italy*, s. 295–314). Giulia Zornetta (*Tradizione, Competizione, Emulazione. L’Italia meridionale longobarda alla periferia di due imperi [VIII-IX secolo]*, s. 315–340) próbuje wykazać, że polityka longobardzka, poczynając od Arechisa II z Benewentu (758–787), stała się wykładnikiem statusu Italii jako regionu granicznego. Niezwykle interesujące wydają się rozważania Judith Werner (współwydawczyni nowego wydania *Regesta Pontificum Romanorum*, którego opublikowane niedawno tomy na dobrą sprawę umożliwiają jakiegokolwiek ugruntowane rozważania na ten temat) dotyczące zmian w formularzu i dyspozycji dokumentów papieskich, do pontyfikatu Grzegorza VII włącznie, kierowanych do odbiorców w Italii (*Päpstliches [Re?]Agieren im frühmittelalterlichen Süditalien – diplomatische Aspekte*, s. 341–361). Chociaż zachowany odnośny materiał dyplomatyczny jest fragmentaryczny i jedynie do części pontyfikatu Jana VIII (872–882), dzięki zachowanemu dla lat 876–882 rejestrowi, wyjątkowo obfity, zdaniem Autorki można w nich dostrzec dostosowywanie się do oczekiwań poszczególnych odbiorców. Właśnie pontyfikat tego papieża stał się przedmiotem analizy Veroniki Unger (współpracownicy tym razem przed kilkoma laty opublikowanego „papieskiego” tomu *Die Regesten des Kaiserreiches unter den Karolingern 751–918*): „*Spes nostra frustrata est*”. *Papst Johannes VIII (872–882) und die kleineren Herrschaften Süditaliens* (s. 363–384). O znaczeniu tego pontyfikatu może także świadczyć przypomniany przez Unger (s. 384) fakt, że Jan VIII jest jedynym papieżem epoki przedkrucjatowej wspomnianym z imienia w historiografii arabskiej.

Ostatni artykuł zbioru wyszedł spod ręki współredaktora tomu i jednego z czołowych obecnie znawców krucjat, Klaus Herbersa (*Frühformen des Kreuzzugs in den päpstlichen Verlautbarungen des 9. Jahrhunderts? Konfrontationsszenarien und ihre Hintergründe*, s. 385–401). Na postawione sobie pytanie, czy papieży IX stulecia można uznać za prekursorów właściwych wypraw krzyżowych,

odpowieź wypadła raczej negatywna, z niezbyt wyraźnie rysującym się wyjątkiem Hadriana I, dostrzegającym, przynajmniej w wydarzeniach w Hiszpanii „coś w rodzaju wojny sprawiedliwej o sprawę wiary” („so etwas wie einen Gerechten Krieg um des Glaubens willen”, s. 401). Interesujące wydaje się i to, że przekonanie o zbawieniu poległych w walce za wiarę w papieskim Rzymie pojawiało się jedynie w odniesieniu do muzułmanów (Saracenów), nie zaś innych pogańskich przeciwników, jak np. Normanów czy Węgrów. Ta zaledwie przez Herbersa naszkicowana obserwacja wymagałaby, jak sądzę, dokładniejszego zbadania.

Tom zamyka informacja o autorach oraz obszerny łączny indeks (s. 407–433). Osobnego zestawienia bibliograficznego brak, ale obfite dane bibliograficzne w przypisach dają wyobrażenie o rosnącym w szybkim tempie dorobku mediewistyki europejskiej i nie tylko europejskiej. Niektóre zamieszczone w tomie rozprawy zostały zaopatrzone w pomysłowe mapki i diagramy, ale nie zawsze są one wystarczającej jakości, a część z nich jest w ogóle niemal nieczytelna. W starannie skądinąd wydanym tomie niedbałość ta wręcz razi. W sumie otrzymaliśmy bardzo interesujący i inspirujący zbiór prac na wysokim poziomie naukowym, dotyczących problematyki ważnej poznawczo i potraktowanej w sposób innowacyjny.

Jerzy Strzelczyk
(Poznań)